



BÓG HONOR OJCZYZNA

WIARA OJCZYZNA TRADYCJA SZLACHETNOŚĆ
WOLNOŚĆ

SEJM WALNY

skonfederowany
KONFEDERACJĄ GENERALNĄ NIEPOŁOMICKĄ AD2014
4-5 października 2015 roku



www.sejmwalny.org.pl

LIST OTWARTY



prof. Włodzimierza Juliana Korab-Karpowicza

w sprawie uchodźców

SEJM WALNY - KONFEDERACJA GENERALNA NIEPOŁOMICKA AD 2014



Zatrzymać niekontrolowany przyływ uchodźców do Europy!

List otwarty do Pana Jean-Claude Junkersa Przewodniczącego Komisji Europejskiej

Prof. Włodzimierz J. Korab-Karpowicz

2015.09.22

Przedstawiona w raporcie o Stanie Unii 2015 propozycja aby rozmieścić na terenie państw unijnych 160,000 uchodźców, a docelowo pół miliona, może zakończyć się dla Europy katastrofą, a porównanie uchodźców z Europy z uchodźcami z Bliskiego Wschodu i Afryki jest niczym nie uzasadnione.

Mamy do czynienia ze zderzeniem wartości europejskich i wartości reprezentowanych przez wielu uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Toteż wprowadzenie ich do Europy stwarza duży problem polityczny. To nie jest kwestia sprawiedliwości historycznej, ani godności ludzkiej, ani solidarności, ale raczej sprawa ochrony europejskich sposobów życia i naszej cywilizacji.

Uchodźcy europejscy, którzy z powodu wojen, prześladowań lub ubóstwa musieli w pewnych momentach historii opuścić swoje dwoje kraje ojczyste, nie stwarzali problemów w krajach ich przyjmujących. Bez tych uchodźców kraje takie, jak USA, Kanada czy Australia, nigdy w pełni by się nie rozwinęły, a Wielka Brytania prawdopodobnie nie byłaby zdolna obronić się w czasie II wojny światowej. Uchodźcy dawali tym krajom swój talent, swoją ciężką pracę i swoją odwagę. Ich przybycie nie prowadziło do zderzenia kultur czy cywilizacji. Ich kultury były bowiem dodatkowym wkładem do europejskiego tła krajów ich przyjmujących.

W przypadku obecnych uchodźców pochodzących z Syrii, Iraku, Libii i innych krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej sytuacja jest zupełnie inna. Nie przeprowadzono odpowiednich badań, a więc nie mamy jeszcze wystarczająco dużo informacji o tym, kim są dokładnie ci uchodźcy. Wiadomo jednak, że większość z nich to młodzi mężczyźni. Wielu z nich musiało uczestniczyć w konfliktach zbrojnych, a niektórzy z nich mogli popełnić zbrodnie wojenne, a może nawet być członkami ekstremistycznych organizacji islamskich.

W przeciwieństwie do ludzi będących w rzeczywistej potrzebie, wielu z nich zachowuje się arogancko, czy wręcz agresywnie. Ci, którzy wykrzykują obraźliwe słowa pokazują, że nienawidzą Europy i jej wartości, a zwłaszcza zachodniej wolności. Jak więc mają dostosować się do europejskiego stylu życia? Jak mogą przyczynić się do osiągnięcia celu „więcej Europy w tej Unii”? Czy nie jest to fałszywe oczekiwanie, że kiedykolwiek to zrobią?

Historia magistra vitae est.

Przypomnijmy sobie historię - wróćmy do upadku imperium rzymskiego. Goci, którzy w 410 złupili Rzym, byli w rzeczywistości uchodźcami. Wtargnęli w granice cesarstwa w ucieczce przed Hunami i pozwolono im zostać. Mimo, że cierpiał kryzys gospodarczy, Rzym był wtedy wciąż bogaty i atrakcyjny dla uchodźców. W miarę jak stawali się oni coraz bardziej liczni, Goci i inni barbarzyńcy utwierdzali swoją pozycję w imperium i ze wcześniejszych sojuszników zmienili się w najeźdźców. Zachodnie cesarstwo rzymskie zakończyło w końcu swój byt. Następnie, przez trzy wieki, Europa weszła w okres tak zwanych wieków ciemnych, oznaczających upadek cywilizacyjny. Jednakże, barbarzyńcy, którzy dokonali podboju, przyjęli chrześcijaństwo i w chrześcijańskich klasztorach nadal

SEJM WALNY - KONFEDERACJA GENERALNA NIEPOŁOMICKA AD 2014



uprawiano nauki. Dlatego cywilizacja europejska przetrwała i wyłoniła się z ciemności dzięki Karolowi Wielkiemu i jego odrodzeniu kulturowemu.

Ten przykład z historii pokazuje, że nie możemy nie brać pod uwagę religii, przekonań i filozofii, jeśli chodzi o uchodźców. Różne religie, przekonania i filozofie oznaczają różne kultury i różne wartości, a te mogą się wzajemnie wzbogacać, ale mogą też pozostawać ze sobą niezgodne. Duża liczba uchodźców, którzy nie akceptują wartości europejskich, może obalić Europę, tak jak kiedyś barbarzyńcy, którzy złupili Rzym. Nasza sytuacja wydaje się jednak jeszcze gorsza. Jest mało prawdopodobne, aby, tak jak Goci, dzisiejsi uchodźcy zmienili swoją wiarę i wartości. Mają bowiem swój własny silny system wierzeń religijnych.

Chciałbym teraz zaproponować rozwiązanie kryzysu uchodźców w prawidłowy, bardziej zorganizowany sposób, zgodny z mądrością i godnością europejską.

1) Żadni nowi uchodźcy nie powinni już być sprowadzani do krajów europejskich i należy pilnie stworzyć lepszy system kontroli granicznej. Zamiast przyjmować uchodźców i przenosić ich do różnych części Europy, należy zorganizować duże obozy dla uchodźców na granicach UE: w Bułgarii - w pobliżu granicy tureckiej, na Węgrzech - w pobliżu granicy z Serbią, na niektórych wybranych greckich wyspach, a także na niektórych dobrze chronionych obszarach we Włoszech.

2) Uchodźcy powinni pozostać w obozach na okres jednego roku. W tym okresie należy dokładnie ustalić ich tożsamość, zbadać ich przeszłość, a zwłaszcza ich udział w konfliktach zbrojnych, a także ustalić ich kwalifikacje. Ich przeniesienie do innych krajów UE powinno wynikać z ich własnego wyboru i posiadanego zawodu oraz zgody państwa przyjmującego. Po złożeniu wniosku o emigrację i otrzymaniu wstępnej zgody, musieliby oni rozpocząć naukę języka kraju swojego przyszłego osiedlenia, poznać jego obyczaje, prawa i historię oraz przejść szkolenia zawodowe.

3) Wszystkich awanturników, powodujących burdy, dopuszczających się przemocy i naruszających zasady obozowe, należy natychmiast usuwać z obozów i wydalać za granicę. Ta sama zasada powinna być zastosowana do zakłócających porządek lub łamiących prawo uchodźców ulokowanych już w państwach członkowskich, jeśli ich okres pobytu na terenie UE jest krótszy niż pięć lat. Unia powinna podpisać umowę z krajem afrykańskim, np. z Madagaskarem, i płacić za uchodźców, którzy mogli by być tam wysłani w celu osiedlenia.

4) Jest już prawie 500 tysięcy uchodźców, w większości młodych mężczyzn, w granicach UE. To więcej niż wystarczające, aby utworzyć z nich siły zbrojne, która pozwoli im wyzwolić swoje kraje z państw islamskich (ISIS i Libia). Przy obozach powinny być zorganizowane wojskowe ośrodki szkoleniowe. Państwa członkowskie UE powinny utworzyć armię pod europejskim dowództwem i podjąć silne oraz szybkie działania wojskowe. Tylko zjednoczony front przeciwko ludobójstwu może usunąć terror z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej oraz przywrócić pokój i stabilizację na tych obszarach.

Prawdziwym rozwiązaniem politycznym kryzysu uchodźców jest aktywne usunięcie terroru i ludobójstwa w Iraku, Syrii i Libii. Im szybciej uchodźcy wrócą do swych krajów i rozpoczną normalne, spokojne życie, tym lepiej. Unia powinna stać się wyzwolicielem ludzi na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Tylko przez aktywny pokaz siły użytej do ochrony żyć ludzkich UE zyska szacunek uchodźców; a nie zyska zaś szacunku pozwalając im na niekontrolowane przekraczanie granic Unii lub na wzniesienie burd - bo to są oznaki słabości.



Proponowany przez Pana plan działania – a mianowicie, aby wśród krajów europejskich zlokalizować początkowo 160 tysięcy uchodźców, a potem jeszcze więcej – nie jest dobrym rozwiązaniem. Ani kraje UE, ani uchodźcy nie są na to przygotowani. To byłoby rozlokowanie ich na podstawie zwykłych statystyk i bez rzeczywistej wiedzy o ich przeszłości i kwalifikacjach. Jeśli uchodźcy zostaną podzieleni na mniejsze grupy i przeniesieni się do różnych krajów, będzie już trudniej stworzyć z nich armię wyzwoleńczą. Uwolnienie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej od terroru i ludobójstwa jest jedynym właściwym rozwiązaniem.

Jeśli chcemy „więcej Europy w tej Unii”, musimy najpierw zrozumieć, co to jest „więcej Europy” i w tym celu możemy przypomnieć sobie słowa Johna Stuarta Milla: „Co zrobiło z europejskiej rodziny narodów poprawiającą się, a nie stacjonarną część ludzkości? To nie jakaś lepsza ich doskonałość, które, kiedy istnieje, istnieje jako efekt, a nie jako przyczyna; ale ich niezwykła różnorodność charakteru i kultury” (*O wolności*, rozdz. 3).

Europa to, po pierwsze, „cywilizacja rozumu i cnoty”, której przeszłość sięga starożytnej Grecji i starożytnego Rzymu – to ta cywilizacja, która wymyśliła słowo filozofia i w ciągu stuleci dzięki rozwojowi nauki i techniki przyczyniła się do niesłychanego wręcz rozwoju życia na ziemi. Po drugie, to „różnicowanie charakteru i kultury”, o którym pisze Mill. Toteż „więcej Europy” oznacza *wspieranie cywilizacji rozumu i cnoty oraz promowanie różnorodności kulturowej*, która jest o nią oparta.

Problem spadku populacji europejskiej nie może być rozwiązany przez sprowadzenie uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki, ponieważ z wyjątkiem tych nielicznych, należących do społeczności chrześcijańskich, ich kultury są bardzo różne od naszych i nie są oparte o naszą „cywilizację rozumu i cnoty”, która podtrzymuje „różnorodność charakteru i kultury”. Nieuropiejscy uchodźcy mają swoją własną religię i wartości z nią związane, i nie zrezygnują łatwo ze swoich tożsamości. Ich rosnąca obecność w Europie może doprowadzić jedynie do wojen kulturowych i osłabienia Unii. Przyszłość Europy zależy od właściwej polityki rodzinnej. Unia powinna przyjąć i aktywnie wspierać model rodziny 2 + 3. Rodzina spełnia dwie podstawowe funkcje w społeczeństwie: zapewnienie ciągłości życia i utrzymanie ciągłości kultury.

Dziękuję za uwagę. Chciałbym, aby mój list pomógł w znalezieniu prawdziwego rozwiązania kryzysu uchodźców, odpowiadającego godności europejskiej oraz, aby dostarczył Komisji idei, o których my – Europejczycy – będziemy mogli powiedzieć z dumą naszym wnukom

Oryginał listu w języku angielskim został dostarczony do Komisji Europejskiej pocztą kurierską.

Włodzimierz Julian Korab-Karpowicz

Filozof polityki, doktor Uniwersytetu Oksfordzkiego, doktor habilitowany Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, profesor Uczelni Łazarskiego w Warszawie i Uniwersytetu Zayed w Dubaju.

NOTA SEJMU WALNEGO

Marszałek Sejmu Walnego, niżej podpisany, popiera powyższe stanowisko szlachetnego prof. Włodzimierza Korab-Karpowicza.

Warto dodać, że polscy zesłańcy i uchodźcy podczas II wojny światowej utworzyli Armię Andersa oraz bronili Anglii. Jako zesłańcy i uciekinierzy bronili Europę przed niemieckimi szaleńcami. 1 Dywizja gen. Maczka wyzwalała Normandię, Belgię i Holandię.

SEJMN WALNY - KONFEDERACJA GENERALNA NIEPOŁOMICKA AD 2014



Zachód Europy miał wówczas koncepcję „zagospodarowania” uciekinierów i uchodźców. Obecnie uchodźcy arabscy są efektem konfliktów zbrojnych wywołanych przez państwo islamskie. Nie wiadomo czy są to klasyczni uchodźcy, czy desant na tyłach wroga?

Już W.Putin na Krymie pokazał, co oznaczają nie oznakowane zielone ludziki. Mogą stanowić nie tylko element zbrojny ale też nieoceniony element wywiadowczy podczas konfliktu. Pamiętamy V Kolumnę w Hiszpanii w 1936 roku, Czechach w 1938-1939 i Polsce w 1939 roku.

Niemcy na siłę chcą utworzyć w Polsce kolejną mniejszość narodową, która w przyszłości jako uciskana będzie domagać się swoich praw i obrony. Tak dokonano aneksji Austrii, Czech i Moraw przez Niemcy Krymu przez Rosję. To klasyka podbojów terytorialnych. Pod pretekstem chroni się niby uciskaną mniejszość, którą wcześniej się wyeksponowało.

Pamiętajmy też o Konradzie Mazowieckim, który przyjął zakon krzyżacki ledwo co, wygnany z Węgier za próbę tworzenia własnego państwa. Ile lat trwało pozbycie się tego zakonu (de facto państwa) z Polski i ile osób poniosło śmierć i cierpienia z tego powodu?

Kraje Zachodniej Europy są w innej sytuacji od Polski, bo są w większości zateizowane więc konflikt religijny tam nie grozi. Wysłanie muzułmanów do Polski to pewny konflikt religijny.

Osobną kwestią jest zagadnienie jak Niemcy chcą typować uchodźców do przekazania ich do Polski? Przypomina to najczarniejsze karty historii.

Dano w Myszkowie, 22 dnia września A.D. 2015



*Marszałek Sejmu Walnego
Konfederacji Generalnej Niepołomickiej A.D. 2014
Wojciech Edward Leszczyński*

